



Witaj Maleńki Czytelniku! Dziś pragnę Ci opowiedzieć o tym, kim jest misjonarz i czym się zajmuje. Na pewno już słyszałeś od starszych o misjonarzach lub może nawet spotykałeś takie osoby. Misjonarze to przede wszystkim ludzie dobrej woli, którzy ofiarują samych siebie dla innych, dla Kościoła. Podróżują po różnych krajach i głoszą Ewangelię ludziom, którzy nigdy nie słyszeli o Bogu. Budują też szpitale i przytulki dla biednych, troszczą się o przedszkola i szkoły, opiekują się chorymi i osobami w podeszłym wieku. † Wiadomo, bycie misjonarzem nie jest łatwe: obcy kraj, język i zwyczaje, inny klimat itd. Jednak wszystko to nic nie znaczy w porównaniu z celem, dla którego z tym trzeba się zmierzyć.

Posługa misjonarzy polega na wykonywaniu zadania, które dał Pan Jezus: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie ich zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20).

Najpierw tego zadania podjęli się apostołowie. Zbawiciel, wiedząc, że umrze na krzyżu, nakazał im, by po Jego śmierci, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu dalej opowiadali o Ojcu, Synu Jezusie Chrystusie, Duchu Świętym i zbawieniu. Apostołowie zostali pierwszymi misjonarzami, którzy wyruszyli do różnych części świata, by ewangelizować ludzi – przekazywać Dobrą Nowinę o miłości Stwórcy do każdego człowieka, o ofierze Syna Bożego, o przebaczeniu grzechów, o życiu wiecznym oraz by pomagać wszystkim potrzebującym.

Po apostołach wielu kapłanów, zakonników i zakonnice, a także osoby świeckie udali się do oddalonych zakątków świata, by „iść i głosić”, jak przykazał Jezus. Ta misja jest kontynuowana do dnia dzisiejszego. Wielu ludzi opuszcza swoją ojczyznę i kieruje się do różnych państw. Ty również możesz zostać misjonarzem! Nie trzeba do tego porzucać swoje miejsce zamieszkania.

Proponuję Twojej uwadze opowiadanie. Mowa w nim o pewnej szczęśliwej dziewczynce, która została misjonarką dla innych.

Helenka bardzo lubiła spacerować po lesie. Pewnego razu spostrzegła motylka, który się zaplątał w krzakach. Dziewczynka bardzo ostrożnie, by nie uszkodzić pięknych skrzydeł, wyzwoliła go z kłujących gałęzi. Motylek odleciał na pewną odległość, ale nagle zawrócił i zamienił się w piękną wróżkę. Helenka otworzyła usta ze zdumienia.

– Pragnę ci się odwdziżyć za dobroć – powiedziała wróżka. – Więc spełnię twoje największe marzenie.

Dziewczynka przez chwilę się zastanowiła, a potem odrzekła:

– Chcę być szczęśliwa!

Wróżka pochyliła się nad nią, powiedziała coś do ucha i zniknęła. Leciąły dnie i nikt na wsi nie był szczęśliwszy od Helenki. Gdy się jej pytano o tajemnicę szczęścia, dziewczynka tylko się uśmiechała.

Minęły lata i Helenka się zestarzała. Pozostała jednak dobrą i najszczęśliwszą osobą na wsi. Sąsiedzi oraz jej wnuki obawiali się, że tajemnica szczęścia umrze razem z nią.

– Opowiedz nam, co Ci kiedyś powiedziała wróżka? – zapytano staruszkę.

I nareszcie, pewnego cudownego dnia, Helena się uśmiechnęła i wyznała:

– Wróżka powiedziała, że wszyscy, nawet jeśli nie są tego świadomi, potrzebują mnie.

Helenka była szczęśliwa, gdyż czuła się potrzebną. Takie podejście mają też misjonarze, gdyż z oddaniem pomagają innym. Ty również jesteś potrzebny misjom! W jaki sposób? Bardzo ważne znaczenie ma Twoja modlitwa za misjonarzy, małe ofiary cierpienia w ich intencji oraz wsparcie materialne: pieniądze, ubranie, produkty spożywcze, które można złożyć w parafii na rzecz misji. I nigdy nie zapominaj o tym, że sam też możesz zostać misjonarzem tam, gdzie mieszkasz, uczysz się, odpoczywasz.

Zadanie: napisz własną modlitwę za kraje misyjne i wszystkich misjonarzy; módl się w ich intencji każdego wieczoru do końca października.